

Dr Ewa Kuźma

*Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna
im. Jana Zamojskiego w Zamościu*

ŚREDNIE SZKOŁY ROLNICZE W POWIECIE ZAMOJSKIM W LATACH 1944 – 1950

Ludność powiatu zamojskiego od wieków trudniła się uprawą roli i hodowlą zwierząt. Już w okresie międzywojennym dążąc do wprowadzenia nowoczesnych metod gospodarowania, położono podwaliny pod rozwój oświaty rolniczej na poziomie średnim. Wychodzono, bowiem z założenia, iż tylko ludzie światli mogą przyczynić się do odbudowy zacofanego rolnictwa. Ten krótki okres nie spełnił pokładanych w nim nadziei, jednak zasiał w świadomości chłopstwa potrzebę posiadania wykształcenia rolniczego.

Przejmujący stopniowo władzę komuniści, głosili hasło powszechnej oświaty nie tylko na szczeblu podstawowym, ale zawodowym i średnim. Niechętnie im masy chłopskie pragnęły jak najszybciej pozyskać, a ogłoszona reforma rolna i sposób jej przeprowadzenia nie mógł ich zadowolić. W tej sytuacji właśnie nawiązanie do tradycji średnich szkół rolniczych było niezwykle istotne. Młodemu pokoleniu, uzyskanie odpowiedniego wykształcenia pozwoliło wejść do warstwy inteligencji. Jednocześnie rządowe plany tworzenia na szeroką skalę państwowych i spółdzielczych gospodarstw wymagały ludzi, którzy prowadziliby je w sposób fachowy.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych wystosowało 1 I 1945 r., okólnik w sprawie odbudowy sieci szkolnictwa rolniczego. W odpowiedzi na niego Miejska Rada Narodowa w Zamościu pod przewodnictwem Jana Syta, ogłosiła już 6 I zapisy do męskiej i żeńskiej rocznej szkoły rolniczej. Tę ofertę skierowano do młodzieży, która ukończyła 15 lat i IV klasy szkoły powszechnej, a w przyszłości chciała prowadzić własne gospodarstwo. Oficjalnie ogłoszono, iż każda osoba pragnąca po 1949 r. pracować w tym zawodzie, musi posiadać odpowiednie kwalifikacje. W styczniu 1945 r. utworzono dwie szkoły w Skierbszowie i Sułowcu, do których zapisało się odpowiednio 32 i 34 osoby¹.

Odbudowa szkolnictwa średniego napotkała na znacznie większe trudności niż tworzenie gminnych szkół rolniczych. W okresie 1945-1950 na terenie powiatu powstało 4-letnie Liceum Rolnicze w Janowicach podległe bezpośrednio Wydziałowi Oświaty Rolniczej w Lublinie, oraz podporządkowane po-

¹ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej APL), Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego w Lublinie, sygn. 667, k. 152; Archiwum Państwowe w Zamościu (dalej APZ), Akta Miasta Zamościa, sygn. 113, k. 1-2.

wiatowemu wydziałowi oświaty rolniczej, szkoły średnie w: Sitnie, Bortatyczach, Wywłoczce, ponadto ośrodki szkolne w: Bortatyczach, Starym Zamościu, Skierbieszowie i Wywłoczce².

Szkoła w Janowicach

Szkoła rolnicza w Janowicach powstała 1925 r. Jej budynki w 1942 r. zostały zajęte przez Niemców, a w 1944 r. przez Armię Czerwoną. W czasie okupacji zniszczeniu uległa kanalizacja, dach, piece, drzwi, okna. Na polecenie Powiatowej Rady Narodowej w Zamościu rzeczoznawcy oszacowali koszty remontu na 150 000 zł³. Z powodu ogólnego zniszczenia powiatu brakowało funduszy na jej remont, stąd podjęto starania o subwencje. Jednocześnie zwrócono się z prośbą do władz wojskowych, aby zgodnie z rozkazem naczelnego dowódcy wojsk, generała Michała Roli-Żymierskiego z września 1944 r. opuszczono budynki szkolne, które stanowiły własność wydziału powiatowego⁴. Brak stałego nadzoru powodował zarówno rabunek pozostałego mienia, jak i jego niszczenie. Część pomieszczeń została samowolnie zajęta przez okoliczną ludność, a bez decyzji o przymusowej eksmisji jeszcze w październiku 1944 r. nie można było podjąć prac zmierzających do rozpoczęcia nauki⁵.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego w Lublinie, pismem z 29 VIII 1944 r., zwróciło się z prośbą do Powiatowej Rady Narodowej w Zamościu o uruchomienie średnich szkół w Janowicach i Sitnie. Upoważniono władze powiatowe do wyznaczenia osób na stanowisko kierowników szkół, a w przypadku trudności obiecano pomoc w znalezieniu ludzi z odpowiednimi kwalifikacjami⁶. Kuratorium pismem z 7 VIII 1945 r., zawiadomiło PRN w Zamościu o wydaniu ustnego polecenia utworzenia Publicznej Szkoły Rolniczej w Janowicach inż. Bolesławowi Komasowi i uruchomienia jej z dniem 15 IX 1945 r. Nie ograniczając się tylko do dyspozycji, przyznano placówce w październiku 1945 r. subwencje w wysokości 10 000 zł. Starostwo zobowiązano do udzielenia wszelkiej niezbędnej jej pomocy. Z powodu trudności w zmuszeniu wojsk radzieckich do opuszczenia zajętych pomieszczeń, zdecydowano się rozpocząć zajęcia w drewnianej oficynie⁷.

Ponieważ władze powiatowe nie mogły wyegzekwować powyższego rozkazu gen. M. Roli-Żymierskiego, dlatego KOSL w Lublinie zwróciło się w tej sprawie z prośbą o interwencję do Ministerstwa Oświaty. Naczelnik Wydziału Oświaty inż. Edward Szrot w piśmie z 29 III 1946 r., z niepokojem pytał PRN w Zamościu, jak poradzi sobie z koniecznością podjęcia edukacji wobec tego typu trudności⁸. Tego rodzaju pismo świadczy, iż władze polskie nawet stopnia

² APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1058, k. 58.

³ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1237, k. 40.

⁴ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 261, k. 3.

⁵ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1236, k. 1-2, 9-10.

⁶ APL, KOSL Lublin, sygn. 689, k. 4.

⁷ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1237, k. 21, 30.

⁸ APZ, Powiatowa Rada Narodowa Zamość, sygn. 102, k. 5, 9.

centralnego czuły się bezsilne wobec Armii Czerwonej, traktującej nasze tereny jak zdobycz wojenną i respektującej tylko rozkazy swojego dowództwa. Po licznych staraniach, w lecie 1946 r. wojsko opuściło budynki gimnazjum. Wówczas to po dokładnych oględzinach sporządzono szczegółowy kosztorys remontu opiewający na kwotę 1 900 000 zł⁹.

Mając świadomość, iż zniszczony wojną powiat nie jest w stanie dokonać z własnych funduszy tak poważnego remontu, Prezydium PRN w Zamościu podjęło 30 VIII 1946 r. uchwałę o zaciągnięciu pożyczki na remont. Z prośbą o zaopiniowanie i skierowanie pisma do Komisji Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego przy Ministerstwie Administracji Publicznej Departamentu Samorządowego, zwrócono się 18 XI 1946 r. do Samorządowego Wydziału Wojewódzkiego w Lublinie. Przewodniczący PRN Józef Tront, zaapelował do gminnych rad narodowych o uchwalenie pewnych kwot ze ściąganych zaległych świadczeń rzeczowych na remont szkoły w Janowicach. Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Szczepieszynie, Ambroży Czarnecki, zawiadomił 6 I 1947 r., że świadczenia te zostały uiszczony w 100%, stąd nie może przeznaczyć na ten cel żadnej sumy. Z powodu nie ukazania się rozporządzenia wykonawczego do dekretu z 20 III 1946 r. o podatkach komunalnych, trudno było wyegzekwować pieniądze od gmin z przeznaczeniem na szkołę. Mając nadzieję na zapadnięcie przychylnych decyzji w Warszawie, 12 IX 1946 r. zdecydowano o zaciągnięciu krótkoterminowej pożyczki w Komunalnej Kasie Oszczędności w wys. 500 000 zł¹⁰. Szukając wszędzie środków na remont, zwrócono się 2 IX 1946 r. do Powiatowego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej o subwencję w dowolnej wysokości¹¹. Aby w okresie wakacyjnym przeprowadzić niezbędny remont, prezydium PRN w piśmie z 23 VIII 1946 r. poprosiło Spółdzielnię Rolniczo-Handlową „Snop” w Zamościu o kredyt na zakup towarów żelaznych i materiałów budowlanych¹². Zabiegi o pozyskanie funduszy na remonty szkoły przyniosły pozytywne rezultaty. W 1947 r. wpływy wyniosły 7 566 997 zł, z tego dotacje skarbu państwa 136 823 zł, ZSCh 85 000 zł i wydziału powiatowego 582 569 zł¹³.

W okresie od 1 IX do 20 XI 1946 r. wykonano remont za 600 000 zł., m.in.: postawiono piece kaflowe, odnowiono 15 sal, uzupełniono instalację elektryczną. W ciągu r. sz. 1947/48 kontynuowano prace naprawiając wodociągi i kanalizację, remontując kolejne 6 sal i doprowadzając do nich oświetlenie elektryczne, ponadto wykonano 277 ram okiennych, zakupiono 104 m² szkła, oraz w drewnianej oficynie urządzono mieszkanie dla jednego nauczyciela¹⁴.

Gospodarstwo rolne szkoły stanowiło własność powiatowej rady narodowej. Według sprawozdania kierownika szkoły przygotowanego 10 VII 1945 r. dla niej, gospodarstwo liczyło: ok. 30 ha roli, ok. 12 ha łąk i ok. 6 ha pastwisk.

⁹ APZ, PRN Zamość, sygn. 103, k. 83.

¹⁰ APZ, PRN Zamość, sygn. 102, k. 47, 51, 53, 57.

¹¹ APZ, PRN Zamość, sygn. 102, k. 21.

¹² APZ, PRN Zamość, sygn. 102, k. 17.

¹³ APZ, PRN Zamość, sygn. 108, k. 83.

¹⁴ APZ, PRN Zamość, sygn. 103, k. 83; sygn. 213, k. 2.

Poważnym problemem był brak inwentarza żywego. Dzięki pomocy władz powiatowych nabyto kilka krów i prosiąt. Starostwo wystąpiło 30 VII z prośbą do Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Lublinie o przydział zwierząt hodowlanych¹⁵.

Początkowo Szkołę Rolniczą Męską w Janowicach planowano uruchomić 1 IX 1946 r., ale ostatecznie termin przesunięto na 18 XI. W pierwszej kolejności przyjmowano młodzież w wieku 15-18 lat posiadającą wykształcenie powszechne. Nauka była bezpłatna, a cena miejsca w internacie uzależniono od ilości uczniów. Do przeprowadzenia rekrutacji zobowiązano wójtów. W wielu gminach nie zgłosiła się ani jedna osoba, np. w Łabuniach i Krasnobrodzie¹⁶. W r. sz. 1946/47 uczęszczało do gimnazjum 30 uczniów, z których 19 uzyskało promocję do klasy II. W r. sz. 1947/48 liczba uczniów wzrosła do 46. Jednocześnie zwiększyła się kadra pedagogiczna z 5 do 7 nauczycieli¹⁷.

Bardzo ważne były nakłady na gospodarstwo rolne. W r. sz. 1946/47 zasiano: żyta - 6,5 ha, pszenicy ozimej - 4 ha, owsa - 3,5 ha, jęczmienia - 2,5 ha, rzepaku - 0,7 ha, łubinu - 2 ha, gryki - 0,5 ha, mieszanki - 1,5 ha, buraków cukrowych - 2,4 ha, pastewnych - 0,5 ha, warzyw - 0,5 ha, ziemniaków - 2 ha. Tak dużą powierzchnię przeznaczono pod zboża ze względu na zapotrzebowanie na deputaty. Zdeprawowanie łąk przez inwentarz wojska pociągnęło za sobą potrzebę znacznych nakładów w postaci obsiania, nawożenia, renowacji urządzeń melioracyjnych. Brakowało także funduszy na zakup sadzonek do odnowienia wyciętego przez Niemców sadu owocowego. Mimo usilnych zabiegów inwentarz żywy stanowiło 6 koni, 15 krów i 5 świń. Niezbędne w gospodarstwie maszyny starano się reperować we własnym zakresie¹⁸.

Dyrektor gimnazjum rolniczego w Janowicach, inż. Bolesław Komos, z powodu ogromnego zniszczenia szkoły i gospodarstwa rolnego miał trudności w podołaniu obowiązkom odpowiedniego ich prowadzenia. Kontrola przeprowadzona przez komisję w składzie członków wydziału powiatowego, Zawrotniaka i Rogowa oraz sekretarza Dawidowicza, bardzo dobrze oceniła wkład dyrektora w uruchomienie gimnazjum i współpracę z nauczycielami. Jednocześnie stwierdziła ona wiele niedociągnięć w zarządzaniu gospodarstwem rolnym, np. pozostawienie odłogów, niezabezpieczenie piwnicy. Prezydium PRN w Zamościu po rozpatrzeniu protokołu kontrolnego z 6 X 1947 r., postanowiło 24 X oddzielić gospodarstwo rolne od szkoły, ale całkowity dochód przyznało szkole. W związku z tym zaproponowano przyjąć do pracy na stanowisko kierownika gospodarstwa, Jana Mazura, absolwenta średniej szkoły rolniczo-ogrodniczej, posiadającego długoletnią praktykę. W szkole miał on ściśle współpracować z dyrektorem i radą pedagogiczną w ułatwianiu uczniom odbywanie praktyk¹⁹. Starostwo nie zaakceptowało uchwały z 24 X i poleciło zatrudnić inspektora

¹⁵ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1235, k. 41; PRN w Zamościu w piśmie z 10 VIII 1945 r. do Starostwa donosiło, że szkoła posiada 50 ha ziemi.

¹⁶ APZ, PRN Zamość, sygn. 102, k. 27, 31, 33.

¹⁷ APZ, PRN Zamość, sygn. 103, k. 83.

¹⁸ APZ, PRN Zamość, sygn. 103, k. 83.

¹⁹ APZ, PRN Zamość, sygn. 103, k. 53; J. Mazur w okresie 15 V – 30 IX 1947 r. wykładał w Janowicach ogrodnictwo.

rolnego do pomocy dyrektorowi, rozwiązać umowę o pracę z dotychczasowymi pracownikami gospodarstwa rolnego oraz przyjąć na ich miejsce nowych ludzi. Jednocześnie komisja wydziału powiatowego w poprzednim składzie miała co dwa miesiące wizytować gospodarstwo rolne. Z powołaniem J. Mazura na kierownika wstrzymano się²⁰.

Starostwo Powiatowe w Zamościu za pośrednictwem Wojewódzkiego Wydziału Oświaty Rolniczej w Lublinie, zwróciło się z prośbą do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych o przydzielenie dla gimnazjum, terenu szkółek we Floriance o powierzchni 32 ha. Grunty te przylegały do obiektu szkolnego i podlegały administracyjnie Dyrekcji Lasów Państwowych. Mimo dużego zapotrzebowania na drzewka owocowe były likwidowane, a mogły służyć młodzieży uczącej się w dziale ogrodniczym. Decyzja z 7 XI 1947 r. o przyłączeniu tych ziem do gimnazjum umożliwiła uzupełnienie stanu posiadania gruntów do norm wyznaczonych przez ministerstwo, tj. do ok. 90 ha²¹.

Dążąc do przerobu produktów własnego gospodarstwa rolnego, gimnazjum zwróciło się z prośbą do Departamentu Ekonomicznego Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych o przepisanie mu z dostaw UNRRA przetworni typu CCC, przydzielonej Powiatowej Spółdzielni Ogrodniczo-Handlowej „Ogrodnik”. Szkoła dysponowała odpowiednimi pomieszczeniami do rozwoju produkcji kompotów, powideł, suszenia owoców. Dodatkowo miała zapewnione fundusze z wydziału powiatowego i od gminnych rad narodowych. Na mocy decyzji ministerstwa z 4 XII 1947 r., otrzymała ona 17 VII 1948 r. zestaw maszyn i urządzeń przetworni owocowej w oryginalnych opakowaniach, a zobowiązania ciężące na spółdzielni przejął Wojewódzki Wydział Oświaty w Lublinie i dyrekcja gimnazjum.²²

Stałe trudności w pozyskaniu odpowiedniej kadry nauczycielskiej przyczyniły się do utworzenia przez Powiatowy Zarząd ZSCh w Zamościu przy współdziałaniu z Inspektoratem Przystosowania Rolniczo-Wojskowego, trzydniowego kursu dla przodowników zespołów PRW. Odbył się on w marcu 1948 r. w Państwowym Gimnazjum Rolniczym w Janowicach. Wzięło w nim udział 52 chłopców i 10 dziewcząt. Na kursie wykładano materiał z przedmiotów: społecznych, gospodarczych i wychowania obywatelskiego.²³

Duże znaczenie dla rozwoju placówki miało zorganizowanie w jej murach powiatowej wystawy i zakończenie prac w zespołach PRW – 19 XI 1947 r. Powiatowy inspektor PRW, Franciszek Bender, po przeprowadzeniu lustracji zespołów na terenie powiatu stwierdził, iż osiągnięcia wielu z nich są słabe. Jednak w porozumieniu z przewodniczącym Powiatowej Rady Oświaty Rolniczej, Stefanem Torem, zdecydowano się na zaproszenie wszystkich zespołów. Takie postępowanie uzasadniano propagowaniem osiągnięć tych, którzy włożyli dużo pracy w działalność PRW, jak i samej szkoły.²⁴

²⁰ APZ, PRN Zamość, sygn. 103, k. 49-50.

²¹ APZ, PRN Zamość, sygn. 103, k. 65; Gimnazjum przed włączeniem gruntów we Florianie posiadało gospodarstwo o pow. 59 ha.

²² APZ, PRN Zamość, sygn. 103, k. 43, sygn. 214, k. 7.

²³ *Kurs dla instruktorów gminnych*, „Sztandar Ludu” 1948, nr 71, s. 4.

²⁴ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1073, k. 6-7.

Kolejną wystawę, tym razem rolniczo-handlową powiatu zamojskiego i krasnostawskiego, zorganizował Powiatowy Zarząd ZSCh przy udziale Zrzeszenia Ogrodników oraz Zrzeszenia Plantatorów Buraka Cukrowego. Odbędzie się ona w dniach 9 - 10 X 1948 r. i zaprezentowano na niej konie, bydło, trzodę chlewną, drób i inne zwierzęta²⁵.

W czerwcu 1949 r. mury gimnazjum opuścili pierwsi absolwenci. W skutek zmian organizacyjnych w szkolnictwie rolniczym, Wydział Oświaty Rolniczej w Lublinie decyzją z 18 XI 1948 r., przekształcił gimnazjum w czteroletnie liceum rolnicze²⁶.

Wizytację Publicznego Męskiego Liceum Rolniczego w Janowicach w dniach 17 - 19 XI 1948 r., przeprowadził przedstawiciel kuratorium Marian Kościuszko wraz z dyrektorem B. Komasem. Wydział Oświaty Rolniczej w Lublinie planował przekształcić szkołę w trzyletnie liceum I stopnia mechaniki rolnej²⁷. Ze względu na konieczność szybkiego przygotowywania kadr pracowniczych o stopniu technika w pewnych specjalizacjach Departament Szkolenia Kadr Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych pismem z 8 VII 1950 r., ustanowił dwuletnie licea mechaniki rolnej w: Białymstoku, Kwidzynie, Wacynie, Janowicach, Łąncucie, Świdwinie, Płocku i Wołowie. W Kwidzynie oraz Janowicach, oprócz klas wstępnych i przygotowawczych, polecono uruchomić klasy pierwsze liceum dwuletniego i liceum czteroletniego²⁸. W związku z przekształceniem szkoły, w lecie 1949 r. wykończono budowę skrzydła rozpoczętą jeszcze przez Niemców w czasie okupacji, przerobiono garaże na mieszkania dla pracowników, a stajnie na internat²⁹.

Szkoła w Sitnie

Przed wojną na terenie powiatu zamojskiego, działała utrzymywana przez samorząd, szkoła rolnicza w Sitnie. Decyzję o jej odbudowie władze oświatowe podjęły w sierpniu 1944 r. KOSL w Lublinie, zwróciło się pismem z 29 VIII 1944 r. do PRN w Zamościu z prośbą o udzielenie wszelkiej pomocy w organizacji placówki, Wandzie Popławskiej, powołanej na stanowisko kierownika. W pierwszej kolejności miano jej ułatwić odzyskanie zabranego mienia szkolnego przez miejscową ludność, przydzielić z folwarku Sitno robotnika oraz dla inwentarza żywego składającego się z: 2 krów, 2 koni i kilku sztuk trzody chlewnej dostarczyć paszę. Kasa powiatowa została zobowiązana do wyasygnowania ze swoich dochodów gotówki na remont szkoły. Kuratorium do pomocy kierownicze przydzieliło nauczycielkę przedmiotów ogólnokształcących, Irenę Miętkiewicz³⁰. Ona to za pośrednictwem PRN w Zamościu, wys-

²⁵ Wystawa rolniczo-hodowlana w Janowicach, „Sztandar Ludu” 1948, nr 262, s. 3.

²⁶ APZ, PRN Zamość, sygn. 72, k. 325; *Pomyślny rozwój liceum rolniczego w Janowicach*, „Sztandar Ludu”, 1949, nr 7, s. 3.

²⁷ APL, KOSL Lublin, sygn. 677, k. 461.

²⁸ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1055, k. 8.

²⁹ APZ, PRN Zamość, sygn. 103, k. 83.

³⁰ APL, KOSL Lublin, sygn. 689, k. 4.

taąpiła do Komendy Wojskowej o zwrot przywłaszczonych sobie 8 krzesel rzeźbionych w stylu zakopiańskim. W Komendzie Powiatowej MO zabiegała o odzyskanie mebli zabranych przez służbę folwarczną i okoliczną ludność. Sprawa przybrała korzystny obrót dopiero, gdy PRN 25 XI 1944 r. jako właściciel szkoły, wystosowała pismo do MO o wszczęcie dochodzenia w związku z utratą swojego mienia³¹.

Zabezpieczenie szkole odpowiedniego gospodarstwa rolnego przysporzyło kuratorium dużo kłopotów. W celu rozwiązania tego problemu wysłano 20 IX i 20 XI 1944 r. stosowne pisma do PRN w Zamościu. Zgodnie z obowiązującym prawem majątek w Sitnie podlegał parcelacji, ale władze oświatowe chciały, aby w całości pozostał przy szkole. Prośbę swą motywowały tym, iż placówka ta w ciągu 20 lat swego istnienia wykazała, jak wielką rolę odgrywa w swoim środowisku. Zwracano uwagę, że dla dalszego prawidłowego funkcjonowania powinna ona przejąć majątek składający się z 35 ha ziemi ornej oraz 14ha będących pod zabudowaniami, ogrodem i parkiem³².

Oficjalne otwarcie szkoły nastąpiło już 20 X 1944 r. W przygotowania do tego momentu zaangażowało się całe okoliczne społeczeństwo. W myśl uchwały Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z 9 IX 1944 r., Prezydium PRN w Zamościu przekazało 26 II 1945 r. majątek gospodarczy i sprawy administracyjne Publicznej Żeńskiej Szkoły Rolniczej w Sitnie, kierownicze Wandzie Popławskiej i nauczycielce Irenie Miętkiewicz, a na kierownika gospodarstwa rolnego powołało Tadeusza Wolskiego³³.

Pozytywny stosunek władz oświatowych i samorządowych, nie oznaczał szybkiego pokonania różnorodnych trudności. Kurator Franciszek Krzemień-Ojak, pragnąc, aby gospodarstwo stało na odpowiednim poziomie i było wzorem dla okolicy, polecił pismem z 8 III 1945 r. PRN w Zamościu, zabezpieczyć placówce niezbędny inwentarz żywy i martwy³⁴.

Z powodu rezygnacji T. Wolskiego z posady, na W. Popławskiej spoczęły wszystkie obowiązki związane z gospodarstwem rolnym. Przeprowadzona jego lustracja, skłoniła starostę Czesława Kawęckiego do zwrócenia się do PRN w Zamościu, aby rozważyła ewentualne oddzielenie funkcji zarządzania gospodarstwem od kierowania szkołą. Na posiedzeniu 14 XII 1945 r. podjęła ona uchwałę o zatrudnieniu osoby na stanowisko kierownika gospodarstwa i rozgraniczenia go od szkoły³⁵.

Kurator F. Krzemień-Ojak po zapoznaniu się z dokumentacją sporządzoną przez komisję, pismem z 15 I 1946 r. docenił wkład kierowniczkę w prowadzenie szkoły i zaaprobował decyzję o przyznaniu państwowego etatu dla nauczyciela rolnictwa zajmującego się dodatkowo prowadzeniem gospodarstwa. W marcu 1946 r. Starostwo Powiatowe w Zamościu zaferowało to stanowisko

³¹ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1233, k. 8-11; *Publiczna Żeńska Szkoła w Sitnie*, „Tygodnik Zamojski” 1944, nr 2/3, k. 9.

³² APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1233, k. 12.

³³ APZ, PRN Zamość, sygn. 99, k. 35.

³⁴ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1233, k. 25.

³⁵ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1193, k. 73; sygn. 1235, k. 132.

Józefowi Zaporze z warunkiem jego podporządkowania się kierownicze szkoły³⁶.

Jednak do objęcia tej posady przez J. Zaporę nie doszło, a funkcję kierownika gospodarstwa pełnił Franciszek Gałka, który nie miał do tego odpowiedniego wykształcenia. Stąd też dyrektor szkoły w Janowicach, inż. B. Komosa w miarę swoich możliwości zajmował się także majątkiem w Sitnie, przekazany mu 14 II 1946 r. przez wydział powiatowy w Zamościu. Z powodu nadmiaru obowiązków nie był on w stanie im podołać. W tej sytuacji, kuratorium zwróciło się z prośbą 3 VII 1946 r. o nadanie gospodarstwa w Sitnie pod bezpośredni zarząd kierownictwu szkoły przy stałej kontroli ze strony wydziału powiatowego i uwzględnieniu zaleceń inż. B. Komosa³⁷. Mimo tych poważnych trudności administracyjnych w 1946r. udało się wybudować dwa budynki gospodarcze za kwotę 300 tys. zł³⁸. Równie ważną sprawą była elektryfikacja szkoły. Rozmowy na ten temat trwały od 7 III do 22 XI 1946 r.³⁹.

W celu uzyskania dochodowości gospodarstwa rolnego reprezentant szkoły, przewodniczący PRN Józef Tront 22 V 1947 r., wydzierżawił przedstawicielowi Centrali Gospodarczych Spółdzielni Ogrodowych RP w Warszawie, Bolesławowi Alterwęgrowi, owoce z sadu szkolnego⁴⁰.

W myśl okólnika Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z 15 VII 1947 r. o organizacji r. sz. 1947/48, szkoła została przekształcona przez Wydział Oświaty Rolniczej w Lublinie, w dwuletnie gimnazjum dla dorosłych. Dla dziewcząt bez pełnej szkoły powszechnej utworzono kursy uzupełniające. Z powodu bardzo słabej frekwencji rozpatrywano możliwość przeniesienia gimnazjum do Janowic i utworzenie w Sitnie szkoły przysposobienia rolniczego, do której to przyjmowano by młodzież w wieku 14 lat nie posiadającą pełnej szkoły powszechnej⁴¹.

Nauka w szkole odbywała się w okresie jesienno-zimowym 1 IX - 30 III, gdy było najmniej pracy w polu. Opracowywano wówczas skrócony program gimnazjum ogólnokształcącego, ponadto utworzono kurs szycia na maszynie, żywienia oraz ogrodniczy. Uczennice miały do dyspozycji bibliotekę liczącą 600 tomów i prenumerującą specjalistyczne czasopisma. Do urozmaicenia zajęć świetlicowych otrzymano fortepian. Dziewczęta działały w: samorządzie, Związku Młodzieży Polskiej i PCK⁴².

Urząd Wojewódzki Wydziału Oświaty Rolniczej pismem z 12 III 1949 r., polecił zorganizowanie w okresie letnim tak nauki, aby po końcu roku szkolnego przekazać dziewczęta pod opiekę instruktorów przysposobienia rolniczego w ich miejscu zamieszkania, w celu prowadzenia konkursowej pracy wakacyjnej. Uczennice uczestniczyły w trzytygodniowym kursie połączonym z do-

³⁶ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1235, k. 119, 121-122.

³⁷ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1235, k. 115, 117, 123, 125-127.

³⁸ APZ, PRN Zamość, sygn. 213, k. 2.

³⁹ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1235, k. 21, 25-26, 31.

⁴⁰ APZ, PRN Zamość, sygn. 101, k. 5.

⁴¹ APZ, PRN Zamość, sygn. 72, k. 167.

⁴² APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1070, k. 2; *25-lecie Gimn[azjum]Gospodarstwa Wiejskiego w Sitnie*, „Sztandar Ludu” 1949, nr 38, s. 3.

towaną przez urząd wojewódzki wycieczką w dniach 30 VI - 8 VII 1949 r., na trasie Puławy – Kraków – Wieliczka – Toruń. Naczelnik Wydziału Stanisław Konieczny zaproponował, aby szkoła prowadziła także we wrześniu 1 - 2 tygodniowy kurs połączony z wycieczką dofinansowaną w ramach pomocy dla uczącej się młodzieży⁴³.

W okresie I II - 1 IV 1949 r. odbył się pierwszy kurs, w którym uczestniczyło 27 uczniów, na kolejny rozpoczynający się 3 XI 1949 r. zgłosiło się tylko 17 osób. Do klasy I zapisało się 19 uczennic. Przyczyną tak słabej frekwencji na kursach, jak i w szkole średniej był brak internatu oraz stypendiów socjalnych, co zniechęciło rodziców do posyłania dzieci na dalszą edukację. Nauczyciele zwracali uwagę na bardzo słaby stopień przygotowania uczennic do szkoły średniej. Wyrównywanie poziomu wymagało wzmoczonego wysiłku ze strony kadry pedagogicznej, a przy braku chęci do nauki ucznia, nie dawało satysfakcji pedagogom. Także w ciągu przerw między kursami, personel szkoły odwiedzał dwa lub trzy razy gospodarstwa podopiecznych⁴⁴.

Kierowniczka szkoły W. Popławska kładła nacisk na udział dziewcząt we wszystkich uroczystościach państwowych: 1 V, 9 V, 22 VII, w dożynkach gminnych i powiatowych, w święcie ludowym, w obchodach związanych z ZSRR i kongresem zjednoczeniowym. Z okazji święta robotniczego w 1950r. obsadzono alejkę w parku szkolnym 68 klonami, a w świetlicy dla okolicznej ludności zorganizowała akademię składającą się z referatu i części artystycznej⁴⁵.

Średnia Szkoła Rolnicza w Wywłoczce

Polityka państwa popierająca szkolnictwo rolnicze, sprzyjała uchwale Gminnej Rady Narodowej w Zwierzyńcu z 21 VII 1949 r., o utworzeniu średniej szkoły rolniczej w ośrodku szkolnym w folwarku w Wywłoczce. Podejmując tę decyzję radni kierowali się trudnościami finansowymi średnio i małorolnych chłopów w umieszczaniu dzieci w zamiejscowych szkołach. Propozycję tę poparł I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR Stanisław Dubiel oraz przewodniczący PRN w Zamościu, Józef Tront. W sprawie ostatecznego zatwierdzenia statutu szkoły starostwo wystosowało pismo 25 XI 1949 r. do Wydziału Oświaty Rolniczej Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. Średnia Szkoła Powiatowa w Wywłoczce została otwarta 1 XI 1949 r. Jej kierownikiem został przeniesiony 5 XI, ze Szkoły Praktyków Specjalistów w Fajslawicach, Józef Pylak. Zatrudniono w niej też czterech nauczycieli⁴⁶.

Poważną trudność stanowił brak odpowiednich pomieszczeń do prowadzenia zajęć i na zorganizowanie internatu. Część dawnych budynków szkolnych zajął mieszkaniowiec wioski Antoni Nizioł, który opuścił je po otrzymaniu ze

⁴³ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1065, k. 40-42.

⁴⁴ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1072, k. 12.

⁴⁵ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1065, k. 175; sygn. 1072, k. 20.

⁴⁶ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1057, k. 2-6; sygn. 1082, k. 13; J. Pylak pracę podjął 6 XI, w niektórych dokumentach tytułowany jest „dyrektorem”.

starostwa nakazu eksmisji. Z pozyskanych subwencji wykonano tylko drobne remonty, oraz zakupiono pomoce naukowe, takie jak: książki, przyrządy geometryczne. W tej sytuacji do szkoły zapisało się 37 uczniów z najbliższej okolicy⁴⁷.

Już w pierwszym roku swojej działalności, szkoła stała się ośrodkiem oddziaływującym na miejscowe społeczeństwo. Przy zaangażowaniu rodziców ogrodzono budynek szkolny i łąki, a cały ten teren obsadzono drzewami⁴⁸.

Inne szkoły średnie

Poza wspomnianymi szkołami na terenie powiatu podjęto liczne działania zmierzające do rozbudowy sieci szkół rolniczych. Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Skierbieszowie 20 III 1946 r., podjęło decyzję o utworzeniu szkoły w Ewusinie. Znajdowały się tam w dobrym stanie budynki oraz 5ha sadu owocowego. Przed wojną szkoła tego typu funkcjonowała w Skierbieszowie, ale jej pomieszczenia przejęła szkoła powszechna, która została zniszczona w czasie działań wojennych. Krok ten został podyktowany obawą, iż utworzenie szkoły rolniczej uniemożliwi prowadzenie nauki na poziomie podstawowym⁴⁹. Wraz z odbudową budynków wróciła ona do swojej dawnej siedziby, stąd w wykazie szkół sporządzonym na dzień 5 I 1950 r., widnieje Szkoła Średnia Rolnicza w Skierbieszowie⁵⁰.

Równocześnie podjęto sprawę ośrodka w Bortatyczach w gminie Wysokie, przeznaczonego na szkołę rolniczą. Adaptację budynków do celów edukacyjnych zaplanowano podjąć zaraz po opuszczeniu ich przez powiatowy urząd bezpieczeństwa. PWRN w Lublinie, na stanowisko kierownika Średniej Szkoły Rolniczej w Bortatyczach powołało 15 XI 1948 r., Stanisławę Kostrzewską. Placówka ta w r. sz. 1949/50 miała w klasie I – 17 uczniów, a w klasie II – 12⁵¹.

Protokół z powizytacyjnego posiedzenia rady pedagogicznej szkoły z 5 II 1949 r., pod przewodnictwem delegata Departamentu Oświaty Rolniczej Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych Henryka Urbańskiego i inspektora Jana Kostrzewskiego, zalecał: poprawienie higieny w gospodarstwie rolnym, konserwację narzędzi, zorganizowanie wspólnie ze szkołą przysposobienia rolniczego świetlicy. Znacznie więcej uwagi poświęcono kwestii kształcenia ideologicznego młodzieży, które miało odbywać się poprzez wygłaszanie referatów i dyskusje na ich temat oraz redagowanie gazetek. Nauczycieli zobowiązano do prowadzenia dzienników czynności wykonywanych w szkole i opracowywania konspektów lekcji. Ogólnie działalność szkoły oceniono jako dobrą⁵².

Inspektorat Szkolny w Zamościu okólnikiem z 17 I 1946 r. zawiadomił o zorganizowaniu Powiatowej Szkoły Rolniczej Męskiej w Płoskim. Odremon-

⁴⁷ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1072, k. 11.

⁴⁸ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1065, k. 170-172; sygn. 1072, k. 17.

⁴⁹ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1046, k. 73.

⁵⁰ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1058, k. 58.

⁵¹ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1066, k. 9; sygn. 1081, k. 26.

⁵² APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1068, k. 31-34.

towano lokal oraz zatrudniono kadre nauczycielską. Tym razem poważnym problemem stał się brak młodzieży chętnej do nauki. Inspektor szkolny, Antoni Pomianowski, zwrócił się do kierowników szkół i nauczycieli z prośbą o zachęcenie rodziców do posyłania dzieci do tego typu placówek⁵³.

Z myślą o księgozbiorach tych szkół, powiatowy wydział oświaty rolniczej, przeprowadził w dn. 2 - 7 II 1948 r., zbiórkę pieniędzy na ten cel. Z uzyskanych funduszy zakupiono zestawy 34 pozycji. Przydzielono je 31 I 1949 r. do bibliotek szkół przysposobienia rolniczego, ale mogła z nich korzystać także młodzież szkół średnich w: Bortatyczach, Sitnie i Wywłoczce⁵⁴.

Departament Oświaty Rolniczej pismem z 31 III 1947 r., polecił wszystkim szkołom włączyć się w „Dzień Lasu”. Po raz pierwszy odbył się on 26 IV, pod patronatem Prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza. Najlepsi uczniowie szkół średnich, po uzgodnieniu z lokalnymi Komitetami Obchodu „Dnia Lasu” wygłaszali pogadanki na temat zagadnień ochrony i odnowy drzewostanu zniszczonego przez okupanta⁵⁵. W 1949 r. oficjalne uroczystości zainaugurowało transmitowane przez radio 2 IV przemówienie ministra leśnictwa. Akcją zadrzewiania rozpoczęto już w marcu i według wytycznych miała ona trwać do pierwszej soboty września. Szkoły rolnicze zostały zobowiązane do pracy w lesie w czasie dwóch dni wolnych od nauki⁵⁶. W omawianym okresie młodzież, co roku uczestniczyła w „Dniu Lasu” przygotowując: referaty, pogadanki, gazetki, sprzątając parki i zalesiając nieużytki.

Zakończenie

Odradzająca się szkoła miała znaczne trudności z bazą lokalową. W czasie działań wojennych wiele budynków szkolnych uległo zniszczeniu. Ocalałe obiekty były zajęte na różne niezwiązane z edukacją cele i wymagały poważnych remontów. Władze szkolne przystąpiły do rewindykacji pomieszczeń szkolnych od zajmujących je instytucji cywilnych i wojskowych. Bardzo pomocna w tej kwestii była uchwała Rady Ministrów z 9 V 1946 r., w sprawie zwalniania zajętych budynków szkolnych, która polecała wydanie ministrom i wojewodom zarządzeń eksmisji do 5 VII 1946 r⁵⁷. Kwoty przydzielone z budżetu państwa oświacie, nie wystarczały na stale wzrastające potrzeby w tym zakresie, dlatego 22 III 1947 r. utworzono tzw. Funduszu Odbudowy Szkolnictwa.

Departament Nauki i Oświaty Rolniczej w piśmie z 14 III 1949 r., zwrócił uwagę Wojewódzkiemu Wydziałowi Oświaty Rolniczej w Lublinie, na potrzebę odpowiedniego wykorzystania kadry pedagogicznej. Miało ono polegać na zatrudnianiu nauczycieli z pełnymi kwalifikacjami, stosowaniu premii dla naj-

⁵³ APZ, Inspektorat Szkolny Zamość, sygn. 221, k. 2.

⁵⁴ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1073, k. 59, 63, 69; Były to głównie pozycje z zakresu rolnictwa, z innej tematyki w wykazach podano: J. Skarżyskiej *Jak chować dziecko*, W. Wasilewskiej *W pierwotnej puszczy*, W. Bieleckiego *Stara i nowa demokracja*.

⁵⁵ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1047, k. 47.

⁵⁶ APZ, Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1169, k. 15.

⁵⁷ Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty 1946, nr 6, poz. 163.

lepszych pracowników, oraz dostosowaniu ilości godzin lekcyjnych do uzyskania pozytywnych wyników⁵⁸.

Opisane szkoły były zobowiązane do przedstawienia planów wychowawczo-dydaktycznych, które zasadniczo nie różniły się między sobą. Po kongresie zjednoczeniowym, w ramach wychowania moralnego przeprowadzały one pogadanki o: moralności socjalistycznej, obowiązkowości, punktualności, autorytecie rodzicielskim. Szkoła w Bortatyczach dodatkowo zwróciła uwagę na potrzebę kształtowania właściwych relacji między młodzieżą poprzez urządzenie „Andrzejek”, obdarowywanie się prezentami w dniu św. Mikołaja oraz na wyrabianie odpowiedniego stosunku do zwierząt. Pedagodzy w Wywłoczce rozwój kulturalny wychowanków chcieli realizować poprzez organizowanie wybieżek oraz tzw. „herbatek” połączonych z zabawami i przedstawieniami artystycznymi. We wszystkich placówkach, w ramach wychowania polityczno-społecznego zapisywano uczniów do ZMP, zapoznawano z działalnością: Ligi Kobiet, ZSCh, spółdzielni produkcyjnych, zachęcano do opracowywania referatów ideologicznych. Równie identyczne były plany w zakresie wychowania państwowego. Zgodnie z centralnymi wytycznymi uwzględniały one przeprowadzenie akademii poświęconych wydarzeniom i osobom niezwiązanym z duchem narodu polskiego, ale służących polityce ludzi będących u steru władzy⁵⁹.

Średnie szkoły rolnicze w okresie 1944-1950 pokonywały wiele trudności, aby móc kształcić młodzież. Kierownicy ich i kadra pedagogiczna z wielkim zaangażowaniem przygotowywała się nie tylko do otwarcia placówki, ale i opracowywania poszczególnych jednostek lekcyjnych. Lata okupacji w psychice młodzieży poczyniły często nieodwracalne zmiany, a kolej życia wymagała od niej wzmoczonego wysiłku w celu nadrobienia straconego czasu. Jednocześnie stawała ona wobec nowego zagrożenia – indoktrynacji, której miały służyć także szkoły rolnicze.

⁵⁸ APZ. Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1065, k. 60.

⁵⁹ APZ. Starostwo Powiatowe Zamość, sygn. 1065, k. 170-172, 174-175, 178, sygn. 1072, k. 17, 20; Do takich uroczystości niezwiązanych z narodem, a obowiązkowo obchodzonych należały m.in.: rocznica śmierci Lenina, utworzenia Armii Czerwonej, wybuchu rewolucji październikowej, urodzin Stalina, jednocześnie likwidowano takie święta jak: Konstytucji 3 Maja czy odzyskania niepodległości.